

# Piotr Wróbel, Z Minuty Na Godzinę

co miała dać natura  
to dała  
skrawek gibkiego młodego ciała  
i nie da już więcej  
choć czekamy w kolejce

kolejka dawno już podjechała

wszyscy jedziemy w tą samą stronę  
do stacji z napisem koniec  
i czasem pęka mi serce  
bo tak bardzo chcę więcej  
a moje stacje już policzone

z minuty na godzinę  
z godziny na dzień, który  
tez minie  
a mi nie dość  
tez minie  
a mi nie do śmiechu coś  
z minuty na godzinę  
z godziny na dzień, który  
tez minie  
a mi nie dość  
tez minie  
a mi nie do śmiechu coś

niewielu rzeczy będzie mi szkoda  
marne uznanie, zbędna wygoda  
lecz najbardziej żałuje  
ja najbardziej żałuje

że ciebie więcej już nie poczuje

jedziemy razem w tą samą stronę  
wyboje na przeszkodzić nie mogą  
a choć kłócimy się przecie  
z to najbardziej na świecie  
kocham tym życiem dzielić się z tobą

z minuty na godzinę  
z godziny na dzień, który  
tez minie  
a mi nie dość  
tez minie  
a mi nie do śmiechu coś  
z minuty na godzinę  
z godziny na dzień, który  
tez minie  
a mi nie dość  
tez minie  
a mi nie do śmiechu coś